



Porządek nabożeństw.

Prymaria o godz. 7.15. Msze św. o 9 i 10. Suma o 11. Nieszpory o 15.30.

Zebranie.

Dziś po nieszporach zebranie Asysty kościelnej.

Ruch w parafii.

Zapowiedzi przedślubne.

Józef Broda ze Stefanią Karwa, Stanisław Duda z Marianną Górską, Marian Płazak ze Stanisławą Ciołek, Ludwik Micak ze Stanisławą Wojciechowską, Marian Gruszka z Genowefą Rutkiewicz, Tadeusz Pasiek ze Stanisławą Pietras, Marian Domagalik z Heleną Ozóg, Józef Gadacz z Heleną Kądziała, Władysław Paszewski ze Stanisławą Gocek, Henryk Antosiewicz z Aniłą Szymoniak, Andrzej Pietrzyk z Joanną Wincierz, Mieczysław Ozóg z Henryką - Natalią Kabałą, Czesław Solipiwo ze Stanisławą Kubanek, Stanisław Sobala z Zofią Zawieruchą, Edward Kurek z Joanną - Genowefą Oterman, Czesław Nowakowski z Józefą Słowińską.

Związek małżeński zawarli.

Józef Nowak z Antoniną Solipiwo, Prusinowski z Janiną Sagan, Szczepan Wojkiewicz z Karoliną

Pielka, Władysław Turliński z Marianną Raczko, Zenon - Wincenty Rzepa z Heleną - Jadwigą Łach, Józef Bosak z Heleną Filipowską, Jan Siemoniak z Felicją - Wincentyną Plińska, Antoni Gajda z Marianną Topór, Stanisław Szkutnik z Janiną Lasoń, Ludwik Lis z Konstancją - Łucją Krzykowską, Stefan Przybylak z Anną - Lilią Litwińską, Władysław Juszczyk z Janiną Kasproicz.

Przez chrzest stali się dziećmi bożymi.

Janina Sobucka, Bogusław - Stanisław Kapelan, Krystyna i Marian - Antoni Trelińscy, Stanisława - Zofia Ciastoń, Janina - Teresa - Aniela Przybylska, Jadwiga - Izabela Trębacz, Stanisław - Zdzisław Kostenko, Jadwiga - Anna Walis, Zdzisław - Roman Duda, Jerzy - Arkadiusz Kasprzyk, Witold - Władysław Kowczowski, Andrzej - Tadeusz - Ludwik Piechocki, Antonina - Romualda Zenartowicz, Grażyna - Wena Radziejewska, Edward - Witold Sibielski, Krystyna - Maria Grabowska, Eugeniusz - Bolesław Bagaj.

Odeszli do wieczności.

Śp. Hieronim - Michał Piasecki l. 63, Michał Stolarski l. 50, Władysław Mierzwa l. 38, Marianna Białas l. 82, Jan Malmur l. 45, Małgorzata Nowak l. 83.

Wieczne odpoczywanie.

cimy obcych. A gdzie swoi, gdzie Polacy? Nie ma ich. A trzeba, żeby byli. Podnoszę donośnie głos: wzbudźmy prastare nasze tradycje będzinские!

Pozwolono przez długi czas obcym przybyszom żerować, dorabiać się, bogacić w naszym królewskim grodzie, aż doszło do tego, że centrum miasta zostało zamienione na getto. Mogą nam powiedzieć: — Co tu macie swojego? Macie jeszcze kościół, ale żeby do niego dojść, musicie przejść obok naszych domów i w duszy urągamy z was, z waszego niedołęstwa, z waszej niezaradności. Wasz Jezus jest nadal jakoby na dziedzińcu Piłata.

Kto za taki stan ponosi winę? Zamiast szukać winowajców zrobimy lepiej jeśli weźmiemy się do pracy, aby co rychlej wszystko naprawiać. Czekaj obecnie pokolenie mieszkańców Będzina wielka praca, znój, aby spolszczyć nasze miasto.

Musimy zacząć od **handlu i rzemiosła**. Handel choćby w kramiku, w straganie, ale musimy handlować. Uczciwy, uświadomiony mieszkaniec Będzina pójdzie choćby kilometr do polskiego straganu, aby grosz polski poszedł z powrotem do polskiej kieszeni. Przez stragan dojdziemy do sklepów i hurtowni.

Konieczną jest rzeczą, abyśmy z powrotem wrócili do polskiego rzemiosła, które ongiś w Będzinie kwitło aż w 16 cechach. Trzeba, aby rodzice swoich synów zachęcali do nauki rzemiosła słowem, batem, a nawet głódówką. Nasze hasło: każdy młodzieniec ma mieć w ręku fach odpowiedni do swego uzdolnienia i zamiłowania, To wstyd, że musimy chodzić w czapce, w ubraniu, butach, nawet bieliznie wykonanych ręką niepolską, To hańba spać na łóżku, siedzieć na krześle, poświęcać obraz w ramie i oszkleniu wykonanych w firmach niekatolickich.

Dużo jest u nas bezrobotnych napróżno oczekujących na rogach ulic na pracę. W Będzinie nie powinno być biedy. W Będzinie musi być handel, rzemiosło, przemysł w

Wzbudźmy tradycje będzinские.

Czytelnicy „Życia Parafialnego” z zacięciem czytali o wiadomościach dawnej historii naszej prastarej parafii. Przyznam się, że w miarę jak poznawałem starożytność naszego Będzina, tym więcej go zacząłem kochać i cenić. Ale czy wystarczy odgrzebywać ze czerstawych popiołów świetlaną przeszłość Będzina? Wypisywać i poznawać dawną chwałę Będzina to za mało. Trzeba zamknąć połówkę do-

kumenty opiewające naszą przeszłość, a wziąć się do nowej pracy, któraby podźwignęła nasz Będzin do dawnego, polskiego znaczenia.

Właścicielami i panami Będzina, trzeba śmiało, choć ze wstydem powiedzieć, nie są Polacy. Będzin jest w rękach obcych przybyszów sprowadzonych przez Kazimierza Wielkiego. To jest największą bolączką. Pracujemy, kupujemy, boga-

polskich rękach. Będzin musi wrócić do dawnej świetności i zamożności. Solidna organizacja, wspólny wysiłek będzie początkiem nowych

dni Będzina, bo to jest obowiązek wobec Boga, ojczyzny i naszego historycznego miasta.

X. L. S.

Dzisiejsze sądy nad Chrystusem.

II. Sąd Heroda.

Drugim sędzią nad Chrystusem Panem był Herod. Herod ukoronowany rozpustnik, gorszyiciel. Herod ucieszył się wiadomością, że będzie sądził Jezusa. To też zadawał Mu mnóstwo pytań. Pan Jezus nie tylko nie odpowiedział, ale nawet nie spojrzał na niego. Dlaczego? Wszak odpowiedział bluźniercy Kaifaszowi. Słudze Annasza, Piłatowi. Dlaczego milczy wobec Heroda? Oto dlatego, że gdyby Jezus odpowiedział mu choć jednym słówkiem potwierdziłby jego rozpustne życie. Następnie dlatego, że człowiek rozpustny z trudnością się nawraca. Człowiek oddający się ciąglej, ustawicznej rozpuszceniu staje się w postępowaniu swoim zwierzęciem. A wszak sam Pan Jezus rozkazał swoim uczniom, aby nie rzucali pereł przed wieprze, gdyż perły podepcą, a samych mogą pożreć. To też Chrystus wobec Heroda zachowywał milczenie. A Herod mści się, wydaje sąd, że Jezus jest szalony. I na znak pośmiewiska kazał przyodziać w białą szatę. Herod wydał wyrok ośmieszający Jezusa.

Ten wyrok Herodowy się po-

wtarzał i powtarza w dziejach Kościoła. Niech ktoś prowadzi czyste życie, niech matka nie zanosi dzieci do arkuszerki, ale do kościoła, niech małżonek nie lata za innymi, niech panna stroni od swawoli, niech młodzieniec żyje skromnie, a ludzie, Herody - rozpustnicy zaraz wyszydzą: głupia taka kobieta, co ma dużo dzieci; głupi taki mąż co dochowuje wierności małżeńskiej; głupia taka panna, co nie lata po nocach; głupi taki chłopak co nie szlaja się zaułkach; głupi ksiądz co mówi i nawołuje do czystości.

Stara to piosenka. Początek jej sięga największego rozpustnika Heroda. Nie lękajcie się, wy wszyscy, co czystość kochacie, co w czystości żyć pragniecie. Spotkało to naszego Mistra. Pan Juzus zgodnością zniósł to pośmiewisko, nie uwłaczało to Mu nic a nic, bo wypowiedziały go bezwstydne usta, napełnione ciągłym świństwem. Niech ludzie — rozpustnicy tarzają się nadal w bagnie i cuchnącym błocie — my przed nich nie będziemy rzucać pereł.

we ze względu na miejsce zamieszkania petenta starostwo.

W podaniu, które jest wolne od opłat stemplowych, należy wymienić dokładny rodzaj transakcji (kupno, dzierżawa, zamiana i t. p.) jak i dane potrzebne do oznaczenia nieruchomości, która ma być nabyta (Nr. domu wzgl. parceli i Nr. hipoteczny).

Do podania należy dołączyć:

- a) dowód posiadania obywatelstwa polskiego wzgl.
- b) z braku takiego dowodu, takie dokumenty, które stanowią podstawę do wydania tego rodzaju dowodu i t. j. poświadczenie zamieszkania w/g wzoru Nr. 18, oraz wyciąg z ksiąg ludności z adnotacją w uwagach o miejscu zamieszkania petenta w czasokresie od 30. IV. 1921 r. do 30. IV. 1922 r.

Równocześnie wyjaśniam, że zezwolenie na kupno nieruchomości wydane w myśl §§ 1 i 2 rozporządzenia o granicach Państwa nie zwalnia od obowiązku posiadania zezwolenia wymaganego obowiązującymi przepisami o przebudowie ustroju rolnego, a wydawane przez Starostwo (Komisarz Ziemiński) w wypadkach, gdy:

1) zamierzona transakcja dzieli grunta poniżej 6 mórg (art. 101 ustawy włościańskiej) i

2) transakcja obejmuje grunta objęte obszarem scaleniowym.

Podania o takie zezwolenia należy kierować do Starostwa (Komisarz Ziemiński), które podlegają opłacie stemplowej, t. j. 5 zł. podanie, 5 zł. zezwolenie i 50 gr. od każdego załącznika.

Proszę PP. Prezydentów — Burmistrza, Wójtów gmin o zarządzanie natychmiastowego wydawania petentom potrzebnych dokumentów, wymienionych w akcie b) o ile chodzi o kupno nieruchomości w pasie granicznym.

Starosta
(J. B o x a)

Szanownym Parafianom będzińskim podaje się do wiadomości, że J. E. ks. biskup Ordynariusz częstochowski zamianował proboszczem naszej parafii

Ks. Mieczysława Ławadzkiego
proboszcza parafii Rzęśnia.

Termin i bliższe szczegóły wprowadzenia księdza Proboszcza podamy później.

Powiadomienie urzędowe.

W związku z wejściem w życie z dniem 1 lipca 1937 r. postanowień § 1 i 2 rozporządzenia M. S. Wewn. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o granicach Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 12 z 22. II. 1937 r.) proszę — polecam:

Sprawy związane z nabyciem nieruchomości w pasie granicznym zaliczać do spraw bardzo pilnych i

załatwiać je w pierwszej kolejności.

Na terminowość załatwienia tych spraw wpływa również odpowiednie informowanie zainteresowanych t. j. jakim wymogom winny odpowiadać podania i gdzie należy je kierować. Starostwo przypomina, że zainteresowani w sprawie nabycia nieruchomości, obowiązani są złożyć podanie do władzy I instancji t. j. Województwa przez właści-

Ideały bolszewickie.

Znany we Lwowie prof. Antoni Kruśelnicki z przekonani był komunistą, redagował pismo literacko komunistyczne, był entuzjastą Bolszewiji. W jesieni 1934 r. wyjechał do wymarzonej Ukrainy sowieckiej, wraz całą rodziną, złożoną z żony i trzech synów, dzielących poglądy ojca. Pragnąc osiąść w Sowietach, aby tam móc wedle swego upodobania pracować. Wkrótce jednak po zabójstwie Kirowa został w raz z synami aresztowany; synowie oskarżeni o działalność „kontrrewolucyjną” zostali rozstrzelani. Uwieczniony dotychczas ojciec przekonawszy się naocznie, jak w praktyce wyglądają ideały bolszewickie, padł w obłąkanie.